

Skazańcy odbędą karę więzienia w kilka godzin

23 marca 2014

W dzisiejszych czasach, człowiek który złamał prawo jest zamykany w więzieniu na długie lata, czasem dostaje nawet dożywocie. Pieniądze na jego utrzymanie pochodzą od podatników. Grupa uczonych uważa jednak, że dzięki przyszłej biotechnologii będzie można to zmienić, a skazaniec będzie odbywał „1000 lat kary więzienia w ciągu ośmiu godzin”.

Rozwój technologii, która odmienia nasze życie codzienne, może również odmienić sposób odbywania kary więzienia. Jak twierdzi filozof dr Rebecca Roache, opracowując specjalne leki można byłoby zakłócić umysły skazańców tak, aby „ich czas upływał wolniej”. Chodzi tu o ich poczucie czasu. Jak wspomnieliśmy na początku, człowiek będzie się czuł tak jakby odbył karę 1 000 lat więzienia, choć tak naprawdę minęłoby zaledwie osiem godzin.

Naukowiec stwierdził iż obecnie istnieje wiele leków psychoaktywnych, które zniekształcają poczucie czasu u ludzi. Na podobnej zasadzie działałyby więc pigułki „spowalniające czas” skazańca. Drugi scenariusz, który skróciłby okres przetrzymywania w więzieniu, zakłada przeniesienie ludzkiego umysłu do komputera, gdzie następnie przyśpieszyłoby się jego tempo pracy.

Dr Roache zakłada, że mózg pracujący milion razy szybciej mógłby „przemyśleć” w ciągu ośmiu i pół godziny to, co zrealizowałby w ciągu tysiąca lat. W tym drugim przypadku mamy jednak do czynienia z czymś, co przypomina bardziej programowanie ludzkiego mózgu.

Filozof uważa, że pomysł ten jest interesujący i z pewnością pozwoli zaoszczędzić sporo pieniędzy na utrzymywanie skazańców. Jej zdaniem warto sobie zadać pytanie co jest

bardziej humanitarne – zamykanie człowieka w więzieniu na długie lata, czy „majstrowanie” w jego mózgu i wypuszczenie go na wolność?

Autor: Dominik

Na podstawie: The Telegraph

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)